

KURJER WARSZAWSKI.

D. 10. Marca. — Rok 1843.

Piątek.

N^o 67.

Intro, Ś. Konstanty.

W kościele *Braci Miłosierdzia* (Bonifratrów) pointrze jako w Niedziele między oktawą S. JANA BOŻEGO, Fundatora tegoż Zakonu, odbywać się będzie Nabożeństwo z wystawieniem N. SAKRAMENTU, Kazaniami, Procesjami i Odpustem zupełnym.

Biskup Dyecezji Podlaskiej X. *Guthowski*, stosownie do udzielonej mu rady przez OJCA Sgo GRZEGORZA XVI, rzekł się, aktem formalnym, dalszej administracji tejże Dyecezji, oświadczając życzenie, iżby mu nadal wolno było przemieszkować w mieście *Zwowie* Galicji Austrjackiej. N. CESARZ Y KRÓL, mając sobie akt takowy przedłożony, raczył Najmiłościwiej przyjąć zrzeczenie się administracji Dyecezji przez pomienionego Biskupa, oraz udzielił mu zezwolenie na udanie się do miejsca, które na mieszkanie dla siebie obrał. Nadto JEGO CESARSKA MOŚĆ raczył oznaczyć Biskupowi *Guthowskiemu*, tytułem pensji rocznej, po rubli sr: 3,000, a na koszt pierwszego urzędzenia się, rub: sr: 4,500.

— JO. Xiążę NAMIESTNIK Król: onegdaj wyjechał do *Iwangrodu*, a dnia dzisiejszego wrócił. — Z woli JO. Xięcia NAMIESTNIKA Królestwa, podaje się do publicznej wiadomości, że dla przyspieszenia biegu korespondencji dotyczącej się zaopatrzenia w paszporty mieszkańców tutejszego kraju, na wyjazd w obce kraje, przedsięwzięto środki następujące: 1) Rządy Gubernjalne i Naczelnicy Powiatowi mają sobie poleconem, aby po otrzymaniu prośb lub przedstawień o wydanie komukolwiek paszportu zagranicznego, komunikowali o tem niezwłocznie Naczelnikowi Wojnennemu miejscowej Gubernji. 2) Naczelnicy Woinni obowiązani jak najspieszniej przedstawiać mnie stosowne o interesentach opinie. 3) Rozkazano Rządom Gubernjalnym, iżby po przekonaniu się że nie zachodzi żadna miejscowa przeszkoda do wydania interesowanym osobom paszportów zagranicznych, niezwłocznie mi o tem donosiły. 4) Na zebranie takowych wiadomości, przeznaczono dla Na-

czelników Woennych i Rządów Gubernjalnych, termin nie większy nad 20 dni, z tem zastrzeżeniem, że interesenci wnosić mogą do mnie swe zażalenia, w razie, gdyby te Władze nie uczyniły w czasie zakreślonym zależnych od nich przedstawień. 5) Naczelnicy Woinni i Rządy Gubernjalne, obowiązani niezwłocznie zawiadomić interesentów o czasie w którym ci przedstawieni zostaną do uzyskania paszportów zagranicznych. *Warszawski Woenny Gubernator*, *Jenerał-Lejtenant*, *Senator*, *Pisarew*. — Pozostała Żona wraz z Matką po ś.p. *Macieju Mostowskim*, *Dziedzicu dóbr Bukowia*, wczoraj zmarłym, zapraszaia Krewnych i Przyjaciół, na exportacją zwłok Jego jutro o godz: 4tej z południa z Kościoła XX. *Bernardynów* na smę: Powązi. — *JW. Hr. Krasiński*, *Jen: Jazdy Jen: Adjut.*, *Członek Rady Państwa*, wczoraj wyjechał do *Rzymu*. — Czasem zdarza się, że roślinie najpożyteczniejsze ziółko pod trawą. Ludzie nie używają go korzystnie, aż *Badaacz przyrodzenia* znajdzie je i upowszechni. Mniej wprawdzie ukryte, ale mało jest znane, dziełko dawniej drukowane u XX. *Misjonarzy* pod nazwą: *Podarek ślubny*. Tanność ceny pieniężnej (zl. 1 gr. 15) ukryła wartość nieocenioną tej skromnej Książeczki, zasługującej być czytana i odczytywaną przez stadła chrześcijańskie i przez przygotowujących się do S. SAKRAMENTU Małżeństwa. Książeczka ta wskazująca w duchu Religijnym prawdziwy cel powołania małżeńskiego, przedstawiająca wysokie małżonków przeznaczenie i pokazująca w tym stanie drogę zbawienia, jest zarazem Książeczką do Nabożeństwa. Przytem łatwo ją każdy nabyć może dla siebie i dla uboższych. Nietrudna do spamiętania, a może odwrócić wiele nieszczęść doczesnych i wiecznych, które związani razem małżonkowie w wielu życia swoiego przygodach z przykrością wychylać muszą. — Wczoraj w Redakcji Kurjera złożono na Restaurację Szpitalu Miejskiego Starców Sgo *DECHA*

i N. MARJI P., od *Ceglińskiej* Józefy zł. 100; zaś od L. dla Matki z 3giem bliźniąt zł. 14. — Wśród licznie pomnażających się z dniem prawie każdym dzieł gorzelnicznych i metod coraz wyższe a wyższe wydatki *Spirytusów z kartofli i zboża* wielu łatwowierniejszym Właścicielom zakładów gorzelnicznych w pismach publicznych deklarowanych, powinno by szczególnie zwrócić uwagę tychże jedno między temż niedawno wyszłe i całkowiec z handlu Księgarńi tu i za granicą już wyczerpnięte małe dziełko, z tego mianowicie względu, iż go prawie *kontra gorzelniczem* nazwaćby można, gdyż zupełnie pod wstecznym względem temże dziełkom i metodom gorzelnicznym te najwyższe wydatki obiecującym, jest skreślone przez Posiadacza własnej swej znakomitej gorzelnii i ma za główny cel nie tylko wyjaśnienie wszelkich myślek w obliczaniach gorzelnicznych przy wykazywaniu takowych wydatkach najczęściej pod różnym względem wiskających się, ale nawet wyjaśnienia wszelkie proste nieprawości jakich się wielu z takowych Techników nowoczesnych i Gorzelnianych w chwili okazywania takowych wydatków dopuszcza. Dziełko to w bardzo małej już tylko ilości exemplarzy pozostałe pod tytułem: »Bliższe wyjaśnienie tajemnic, do tak zwanych najwyższych dziś wydatków z kartofli i zboża, przez niektórych nowoczesnych Techników i Gorzelnianych mylnie Właścicielom ziemskim podawanych etc.; rzecz napisana na doświadczeniu własnej gorzelnii, przez Karola Maxymiljana Nowakowskiego, Dzielzica majątności Drozdowo w Gub. Płoc.;» nabyte jedynie odtąd być może w Księgarńi podpisane przy ulicy Miodowej pod Nrem 496, po cenie stałej złotych 2 gr. 25. S. *Orgelbrand*. — Jasne słońce i zupełna pogoda sprzyjały wczoraj przejażdżce i przechadzce za Wolskie rogatki do salonów JP. *Ohma*, dla znajdowania się na zabawie muzycznej, z której dochód wsparł Dom schronienia ubogich Starców płci obiej, tutejszej Gminy Ewangelickiej W. A. Już o godz. 5tej natłok był taki, że do głównego salonu wnieść było trudno; znajdowało się bowiem osób 700. Powiekszona orkiestra *Sztyndlera*, wykonała 15 rozma-

tych dzieł muzycznych. Grzeszani Panowie zakupili bilety *Flory*, i ofiarowali je obecnym Damom; każdy bilet wygrał doniczkę z pięknym Hyacynthem, i z tego dochód połączono z dobroczynnym, na powyższy cel przeznaczonym; kwiaty te są ofiarą Właściciela tego Ogrodu. — Wczoraj w Wielkim Teatrze po *Lucyferku*, przywołana J Panna *Wendt*.

Donieśliśmy przed kilką doiami smutną wiadomość o zgonie ś. p. JW. Florjana Barona *Kobylińskiego* b. Jenerała i Prezesa Wdawa Płockiego, wymieniając jego dostojenstwa i zasługi; teraz donosim, że pogrzeb zwłok Jego odbył się 4go b. m., któremu asystowało licznie zebrane Duchowieństwo *Płockie*, grono Urzędników, dawnych jego Kolegów, Przyjaciół i współ-Obywateli z daleka przybyłych dla spełnienia tej ostatniej powinności. Wymowne usta Kapłanów, oddały należną cześć Szanownemu Weteranowi, a w chwili spuszczenia trumny do grobu, nieiedną cichą łzę wycisnęło wspomnienie, znikomości rzeczy ludzkich. J.

Anglja. — Na posiedzeniu Izby niższej 27go z. m. Doktor *Bouring* (Bauryng) zawiadomił, iż zapyta czy władze tureckie istotnie przeciwiają się ustanowieniu Kościoła protestanckiego w *Jerozolimie*. Lord Jan *Russel* okazał niestosowność, iż Xiążę *Wellington* iako Wódz wojska, zasiada także w Parlamencie. — Admiralicja postanowiła lepiej baczyć na utrzymywanie już gotowych statków, niż pomnażać budowę nowych. — Zbiór bawełny w *Stanach Zjednoczonych Ameryki* w r. b. dochodzi 2,200,000 bel. Pokój między Anglią a Chinami bardzo ten handel ożywił. — Dom handlowy w *Londynie* zapłacił 336,000 dukatów kary za przemycanie towarów. — Według dzienników opozycyjnych hiszp., wiadomości z wyspy *Kuby* z dnia 31go Grud: niebardzo są zaspokajające; tamedzny Jenerał Kapitan *Waldez* nie może stawiać oporu zabiegom Aientów zagranicy; którzy chcą Hiszpanję pozbawić tej osady. — Rząd kazał swojemu Posłowi w *Lisbonie* przerwać dalsze układy handlowe z *Portugalią*, ponieważ nie chce przystać na jej warunki.

Belgja. — Uwolniony Jenerał *Vandermeeren* przed wyjazdem sprzedał swoje piękne dobra za 1,800,000 fr.

Francja. — Członkowie lewego stronnictwa postanowili głosować za odmianą wniosku o funduszach tajnych, której przyjęcie byłoby dowodem iż ministerstwo zaufanie utraciło. — Deputowani osad chętnie głosowaliby przeciw wnioskowi o funduszach tajnych, ale lękali się aby inne ministerstwo nie cofnęło prawa o cukrze. — Mówią o ustanowieniu nowego wojskowego orderu, dla tych tylko żołnierzy, którzy odznaczyli się w kraju *Algierskim*. — Władze administracyjne *Paryża* nie pozwalają więcej brakować ulic drzewem, ponieważ ten sposób okazał się nieskutecznym.

Niemcy. — 5go b. m. odbyło się w *Berlinie* zagaenie Stanów *Brandeburskich* i niższej *Luzacji*. — W katedralnym Kościele w *Akwizgranie*, niedawno popełniono kradzież; zbrodniarze zabrali kosztowne naczynia święte, wota romańskie, a szczególnie z Obrazu N. MARJI koronę zdobną brylantami, która była darem Królowej Hiszpańskiej. Proboszcz Katedry za wysłedzenie tej kradzieży ofiarował 6,000 zł.

Turecja. — Nieporozumienia względem żeglugi na *Dunaju*, bliskie są załatwienia. — Sultan ożenił się z siostrą Sultanki *Salieh*. *Halil* (Basza) po śmierci swojej Małżonki, wyjechał na wieś.

Rozmaitości. — W dzienniku paryżkim »*Revue des deux Mondes*» ogłoszono następującą wiadomość: »Baron *Diupoté* okazał medycznej Akademji w Paryżu, 10cioletniego głuchoniemego Chłopaka, którego zupełnie za pomocą magnetyzmu uleczył. Akademia z uczonych swych Członków złożyła Komitet dla zbadania tak ważnej metody w podobnych wypadkach. Tym czasem Pan *Diupoté* wyleczył jeszcze 5cioletniego Chłopaka, który, jak świadczy jeden z Członków tejże Akademji, był głuchoniemym od urodzenia; a w obecności jego za 3cim razem magnetyzowania, nie tylko że zaczął słyszeć każde wymówione słowo, lecz nadto wymawiać je wyraźnie. Ze swia-

derstw udzielonych przez znakomite osoby Paryża Panu *Diupoté*, przekonała się Akademia że ten Lekarz 12ta iuz głuchoniemych wynalezioną przez siebie metodą zupełnie uleczył, wskrzeszając to w ludziach co natura potępić w nich chciała. — Piszą, że niejakis Fortepjanista trudniący się dawaniem lekcji w *Dreznie*, zachwycony znakomitą grą *Liszta*, postąpił do niego w trakcie tego poroczywał sobie przedziały między palcami rąk obu aby łatwiej mógł biegać niemi po klawiszach i brać również trudne Akordy jak je bierze *Liszt* znakomity. — Dług narodowy angielski 1,600 milionów dukatów, jest to summa, którą trudniej pojąć niż wyrazić słowami. Pismo ang: dla lepszego wyobrażenia tej kwoty, podaie obliczenie następujące: Spójrzaj na rok 2000 podług ery Chrześcijańskiej, wstecz na 2300 lat przed narodzeniem CHRYSYUSA i jeszcze wstecz o 1700 lat do stworzenia świata podług rachuby *Mojżeszowej*, wypadnie przeciąg czasu 6000 lat, a dług narodowy angielski dostarczyłby po iednym dolarze 18 zł. na każdą minutę. — Romansopisarz, który chętnie przyozdobia swoje płody cudzemi piórkami, spotkawszy Poetę na przechadzce, rzecze do niego poufale! »Mógłbyś mi Pan wyświadczyć grzeczność. Potrzebuję kilku wierszy dla mojej książki którą wkrótce wydaw; proszę cię napisz mi je byle prędko.» »W jakimże rodzaju?» »W jakim zechcesz, to mi wszystko iedno, nie potrzebiesz oryginalności, zapamiętaj, tylko coś bardzo pospolitego.» »Coś bardzo pospolitego? a czemuż Pan sam nie piszesz?» — Na spacerkach paryżkich jest teraz modą, że galonowi lokaje towarzyszą za swoimi Panami, co tylko zwycaiem jest u *Dam*. — Farsa dawana w teatrze *Pale Roial*, pod tytułem: »*Ulica Xiężycy*» ma treść następującą: Mieszkaniac tejże ulicy za powrotem z *Algieru* wchodzi do swego mieszkania, które zastaie bardzo zmienione, wchodzi potem inny Jegomość, a ten rozprawia sobie o tem mieszkaniu iakby o swoim, o żonie podróżnika iakby o swojej żonie. Zbytina ta poufałość sprowadza kłótnie, aż wreszcie okazuje się, iż podróżnik omylił się tylko o iedno piątro, albowiem podczas iego niebytno-

ści brak zaizolono, tak, iż mieszkańcy pierwszego piętra, bez wyprowadzenia się, zostali mieszkańcami 2go piętra, i t. d. Łatwo pojąć, iż następują przeprosiny, a podróżnik wraca tylko o piętro wyżej.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Zamojski Stan: Hr: z Klementowa; Glinka Józ: Oby: z Szczawina; Jezierski Fra: Oby: z Lubotynia; Mieszowski Teod: Oby: z Lutobroku; Staszewski Raf: Oby: z Urdzyna; Szamota Waler: Oby: z Strachówki; Starzyński Edw: Dz: z Gub; Wołyńskiej; Lelewel Prot Dz: z Woli Cygowskiej; Marchocki Klem: Dz: z Kudeszyna; Rzewuski Fran: Oby: z Buska; Sierawski Eugeu: Obyw: z Krakowa; Prączyński Miko: Dz: z Łaszkowa.

DONIESIENIA

Polak, posiadający język Włoski, przytem chlubne świadectwa, życzy przyjąć obowiązek **KAMERDYNERA**, albo **RZĄDCY DOMU** w Warszawie, lub gdzie na wieś na Pisarza prowentu, Koniuszego, do Leśnictwa i Zastępcy Wójta Gminy. Ktoby potrzebował, raczy zostawić swój adres w Handlu P. Smoczyńskiego przy ulicy Krak. Przedm. Nro 443.

Na żądanie Pana Józefa Żebrowskiego Złotnika w Radomiu, podaje niniejszym do wiadomości Przewodniej Publiczności, iż teoz wszelkie **WYROBY NOWOTNEGO SREBRA** z mojej Fabryki, stemplem fabrycznym opatrzone, na sprzedaż odebrał; które po najmierniejszych cenach u wspomnianego Pana Żebrowskiego w Radomiu nabyć można.
Fryderyk Vollmer, Fabrykant Nowego Srebra.

Potrzebne jest porządne **MIESZKANIE** niewilgotne, z podwójnymi oknami, w podwórzu, na dole, lub na I szem piątrze, składające się z 2ch Pokoi i ciepłego Przedpokoiu, z Kuchnią dla Służącego, dla Kawalera, z Górą do suszenia bielizny, z Piwniczką i Komórką na drzewo, w okolicy przy ulicy: Długiej, aż do ulicy Białej, Żelaznej Bramy, lub ulicy Elektoalnej. Mający takowe do wynajęcia, niech raczy wyznaczyć dokładnie: adres, cenę, i czy zaraz może być zajęte, lub od Wielkiej-nocy, i oddać do biueltu Drezdeńskiego Nro 556, ulica Długa, pod Nr 38 Stacji, zawsze z rana, lub Szwajcarowi.



DOM składający się z trzech zabudowań drewnianych, iednej Oficyny mrowanej, jest z wolnej ręki do sprzedania. Wiadomość w miejscu pod Nrem 815 przy ulicy Solnej, u Właściciela.

MIESZKANIE składające się z 4ch Pokoi i Kuchni, jest do wynajęcia od Wielkiej-nocy, w domu Lebisza, przy ulicy Nowolipki Nro 2236, na I szem piątrze.



Dwa **PANTALJONY**, jeden do sprzedania za cenę pomniejszą, drugi do najęcia, pod Nr 617 przy ulicy Danielewskiej w pałacu Biblioteką Żaluskich zwanym, wchodząc w bramę po lewej stronie, na I szem piątrze, codziennie od godziny 9ej z rana, do 2ej z południa.



PANTALJON w dobrym stanie, jest do sprzedania za mierną cenę, przy rogu ulicy Grzybowskiej Nro 980; tamże jest do najęcia od Wielkiej-nocy **POKÓJ Kawalerski**.



Dwa **OGIERY** po 7 lat kończące, opatrzone metrykami z stad właściwych: kasztanowaty, Hrabiny Orłów; gniady, Hrabiego Rostopczyzna, pod wierzchoł, lub do stada zdadne; kasztanowaty 300 dukatów; gniady 250 dukat, na gotowe pieniądze lub zamianę na inne konie, Srebra lub Meble; bliższa wiadomość na Mozowieckiej ulicy Nr 1351, u Struża domu lub w Stajni.



Z pod Nru 1974 przy ulicy Alea i Mokotowskiej, kilka dni temu, zginął **PIESEK** młody, z wyżełków angielskich, biały, z łalami i uszami kasztanowatemi; Jaskawy Znalazca raczy go odprowadzić pod tenże Ner na dole, na prawo, do Adjuanta, za nagrodą; w przeciwnym razie, za przywłaszczenie cudzej własności, do odpowiedzialności sądowej pociągniętym zostanie.

Z **Kantoru tłumaczeń, prosi i korespondencji na prost Banku Nro 955**. Osoby płci męskiej w sile wieku, życzą być umieszczeni w obowiązkach prywatnych w Warszawie, to jest: Iszy Brządcy Domu lub Hotelu; 2gi jako posiadający języki łacinski i francuzki, oraz nauki szkolne, Korrepetytora u studentów. Wiadomość zasięgnąć można w tym Kantorze, który zarazem za ich zdadność i moralną konduitę, zaręcza.

Dzisiaj rano zimna stopni 1. Wczoraj w południe ciepła 6.
TEATR WIELKI. Jutro, 52gi raz *Galganuch*.
Dzisiaj w Kawiarni przy ulicy Długiej Nr 552, w domu zwanym na Burach, Panny *Żnsman* grać będą.
Dzisiaj w Kawiarni przy ulicy Trebackiej, obok domu W. Stejukellera, Panny *Bittner* grać będą.
Dzisiaj w Kawiarni przy ulicy Bieleńskiej w domu Hejniskowskiego pod Nr 609, Panny *Nowakowskie* grać będą.
Dzisiaj w Kawiarni w d. Lilipopa na rogu ulicy Bieleńskiej i Tłumac: Nr 600, Panny *Noires* grać będą.
Dzisiaj w Kawiarni w domu przechodnim zwanym Rezlera ulica Krak. Przedm N 451, *Tercet* Pragski grać będzie.
Dzisiaj w Kawiarni w domu Boka przy ulicy Nowo-Senatorskiej, JP. *Danecki* grać będzie od godziny 6tyj.
Jutro w Handlu *Majewskiego* przy rogu ulic *Bednarskiej* i *Sowiej*, na Śniadanie: Stokfisz po Kapucynsku, Sądacz z sosem, Szczupak z biszamek, Karp sadzi. Okon z jajami, Karas z sosem, Lin, Grochówka z Wyżyną, etc.